

Sygn. akt I ACa 773/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska <i>SSA Jerzy Bess</i>
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 27 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 3149/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 773/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 3149/11, zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 160.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Strona pozwana apelacją zaskarżyła niniejszy wyrok w pkt I w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 130.000 zł. zarzucając :

1. niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiały, polegającą na przyjęciu, że z tegoż

materiału wynika jakaś szczególnie bardzo, bardzo wielka krzywda (i cierpienia) powoda, znacznie większa od takiej, jaką zwykle przeżywają osoby znajdujące się w takim jak powód stanie, i że z tegoż powodu uzasadnione jest przyznanie powodowi kwoty zadośćuczynienia w wysokości ogółem 330.000 zł a nie 200.000 zł;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 445 § 1 k. c. poprzez ustalenie i przyznanie powodowi ostatecznie nieodpowiednie bo rażąco wygórowanej sumy zadośćuczynienia pieniężnego.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji strona pozwana wniosła:

1. zmianę częściową zaskarżonego pkt. I wyroku poprzez oddalenie powództwa o zadośćuczynienie ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł (a więc oddalenie kwoty 130.000 zł z zasądzonej w tymże punkcie wyroku kwoty 160.000 zł)
2. zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej nastoją rzecz obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg przepisanych norm.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna z przyczyn w skazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W istocie koncepcja apelacji oparta jest na kwestionowaniu oceny zebranego w sprawie materiału i na tej podstawie konstruowane są zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się do przedstawionych wyżej zarzutów oraz argumentacji przytoczonej dla ich poparcia, należy uznać je za chybione, albowiem pozwany podnosząc apelację nie wziął pod uwagę całości zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, przede wszystkim zaś uzasadnienia opinii biegłych w przedmiotowej sprawie, co w konsekwencji spowodowało błędne zrozumienie uzasadnienia Sądu I instancji, na co słusznie wskazuje też powód w odpowiedzi na apelację.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji trafnie zauważył i podkreślił, że rozmiary krzywdy powoda są znacznie większe aniżeli wynikałoby to z okoliczności będących przedmiotem analizy pozwanego Ubezpieczyciela, dokonywanej w trakcie i na potrzeby prowadzonego przez niego postępowania likwidacyjnego. Taki wniosek zdaniem Sądu I instancji wynika w szczególności z samego porównania zakresu podjętych przez Ubezpieczyciela czynności zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych, z tym co było przedmiotem ustaleń Sądu w niniejszym postępowaniu. W szczególności chodzi o dwie kwestie, a mianowicie zakres opinii biegłych różnych specjalności i to nie tylko z zakresu medycyny, ale i psychologii (zdecydowanie szerszy w postępowaniu sądowym), a także całą sferę szeroko pojętych okoliczności „życiowych” powoda, ukształtowanych już na skutek wypadku, o czym w postępowaniu „likwidacyjnym” w zasadzie nie ma mowy (przynajmniej akta „szkodowe” tego nie odzwierciedlają). To wszystko złożyło się na wymiar doznanej przez powoda krzywdy, więcej niż znacznych, rozmiarów, jeżeli uwzględnić fakt, że przed wypadkiem był zdrowym, sprawnym fizycznie, psychicznie, umysłowo, cieszącym się życiem człowiekiem, a w tej chwili doznał trwałych bardzo istotnych i to we wszystkich analizowanych sferach, ograniczeń, co gorsze z bardzo negatywnymi rokowaniami na przyszłość, w szczególności w zakresie stanu zdrowia psychicznego, a więc i determinowanej w ten sposób sprawności umysłowej, co w konsekwencji będzie musiało negatywnie przełożyć się na zdolność do codziennej bieżącej egzystencji (prowadzenie własnych spraw, kierowanie własnym postępowaniem).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia w łącznej kwocie 330.000 zł nie dokonał błędnej wykładni art. 445 § 1 k.c. Trafnie też przyjął, że wbrew stanowisku pozwanego, bez znaczenia dla przyjęcia wymiaru należnego powodowi zadośćuczynienia było odszkodowanie, jakie zostało mu wypłacone przez

ZUS z tytułu wypadku przy pracy. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd I instancji zresztą w dużej mierze kierował się kryteriami, do których odwołuje się apelujący.

Niezależnie od tego, jeżeli chodzi o wysokość zadośćuczynienia, to zgodnie z przesłankami zawartymi we wskazanym wyżej art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie ma być „odpowiednie”. Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 - LEX 146356). W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja zdaniem sądu odwoławczego nie zachodzi. Rozmiar i trwałość cierpień powoda spowodowanych zdarzeniem z dnia 9 lutego 2008 r. zostały ustalone przez Sąd I instancji prawidłowo i znajduje oparcie w wydanych opiniach biegłych.

Dlatego też Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jak pkt 2 sentencji według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania określonej w art. 98 § 1 k.p.c., natomiast co do wysokości zgodnie z § 2 ust 1 i 2, § 6 pkt 6 oraz § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163 poz. 1349).